

Sygn. akt: I Ns 429/15

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Zawierciu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

| | |
|-----------------|---------------------|
| Przewodniczący: | SSR Agnieszka Wołak |
|-----------------|---------------------|

| | |
|--------------|---------------------------------|
| Protokolant: | sekr. sądowy Justyna Wiśniewska |
|--------------|---------------------------------|

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2015 r. w Zawierciu na rozprawie

sprawy z wniosku A. M. (1)

z udziałem Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G.

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych

postanawia:

1. zatwierdzić uchylenie się przez A. M. (1) s. W. i E., jako spadkobiercy ustawowego A. M. (2) c. A. i B., zmarłej dnia 30.11.2012 r. w Z., od skutków prawnych nie zachowania ustawowego terminu do złożenia oświadczenia woli o odrzuceniu spadku i uznać, że złożył on skuteczne prawnie oświadczenie o odrzuceniu spadku po swojej ciotce A. M. (2),
2. zasądzić od uczestnika Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo - Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. na rzecz wnioskodawcy kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 94 (dziewięćdziesiąt cztery) złote tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.

Sygn. akt I Ns 429/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawca A. M. (1) wniósł o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych nie złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej w dniu 30 listopada 2012 r. w Z. ciotce A. M. (2), córce A. i B.. Uzasadniając wniosek wnioskodawca podnosił, że w chwili śmierci spadkodawczyni był przekonany, że w skład masy spadkowej po niej nie wchodził żaden składnik. Zatem nie złożył oświadczenia ani o przyjęciu, ani o odrzuceniu spadku. Dopiero z pisma nadesłanego do niego z Kancelarii (...) Spółka Komandytowa z dnia 13 czerwca 2014r. dowiedział się, że spadkodawczyni była zadłużona. Wnioskodawca pozostawał zatem w błędzie co do składników wchodzących w skład masy spadkowej po zmarłej ciotce.

Sąd Rejonowy w Zawierciu postanowieniem z dnia 24 października 2014r. sygn. akt I Ns 830/14 uwzględnił wniosek wnioskodawcy i zatwierdził uchylenie się przez A. M. (1) od skutków prawnych nie zachowania przez niego ustawowego terminu do złożenia oświadczenia woli o odrzuceniu spadku po A. M. (2) zmarłej w dniu 30.11.2012r. w Z..

Na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo – Kredytową im.F.S. z siedzibą w G., Sąd Okręgowy w Częstochowie postanowieniem z dnia 18 marca 2015r. sygn. akt VI Ca 104/15 uchylił zaskarżone postanowienie z dnia 24 października 2014r., zniósł postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zawierciu. (k.65 akt)

Sąd II instancji rozpatrując apelację uczestnika stwierdził, że Sąd Rejonowy w Zawierciu podczas rozprawy w dniu 24 października 2014r. dopuścił Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo – Kredytową im.F.S. z siedzibą w G. do udziału w sprawie, jednak zamykając w tym samym dniu rozprawę i wydając zaskarżone orzeczenie niewątpliwie pozbawił wezwanego uczestnika możliwości obrony jego praw w rozumieniu art. 379 pkt. 5 kpc. Tym samym doszło w sprawie do nieważności postępowania, co spowodowało konieczność uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania celem przeprowadzenia ponownie postępowania dowodowego w zakresie dotkniętym nieważnością i wydania orzeczenia co do istoty sprawy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy doręczono uczestnikowi odpis wniosku. W pisemnej odpowiedzi na wniosek pełnomocnik uczestnika wnosił o oddalenie wniosku i zasądzenie na rzecz uczestnika od wnioskodawcy zwrotu kosztów postępowania w niniejszej sprawie. (k.92-93 akt)

Sąd Rejonowy ustalił i zważył co następuje:

A. M. (2) c. A. i B. zmarła w dniu 30 listopada 2012r. w Z. w wieku 65 lat, jako bezdzietna panna. Na stałe zamieszkiwała w Z. przy ulicy (...). W chwili śmierci jej rodzice już nie żyli, podobnie, jak i brat W. M., który zmarł 28 stycznia 2006r. Jako jedyny spadkobierca po zmarłej pozostał jej bratanek A. M. (1), na stałe mieszkający w M. przy ul. (...). (dowód: akty stanu cywilnego, zeznania świadka K. M., zeznania wnioskodawcy A. M. (1), k.4-5, 21, 104-105 akt)

Wnioskodawca i jego żona K. M. utrzymywali sporadyczne kontakty z ciotką A. M. (2) zamieszkującą na stałe w Z. w mieszkaniu udostępnionym jej przez właścicieli budynku przy ul. (...). Bywali u niej z krótkimi wizytami parę razy do roku. Mniej więcej w 2 ostatnich latach życia ciotki już jej nie odwiedzali, gdyż mieli własne rodzinne problemy. Nie interesowali się przy tym jej sytuacją majątkową, bazując na ugruntowanych w rodzinie przekonaniach, że ciotka żyła skromnie w mieszkaniu, które mogła dożywotnio zajmować, utrzymując się z zasiłku z MOPS-u, a w ostatnich latach życia z emerytury, o którą się przez jakiś czas ubiegała. Pozostając w tym przeświadczeniu A. M. (1) zakładał, że ciotka nie pozostawiła żadnego spadku, bo nie miała żadnego majątku, stąd też nie dążył do uregulowania kwestii majątkowych po niej. Ciotka była skrytą osobą. Nigdy nie prosiła ich o pomoc finansową, ani nie wspominała o żadnych problemach finansowych. Jej standard życia odpowiadał jej sytuacji majątkowej i dochodom. Stan ten nie budził żadnych podejrzeń, czy wątpliwości. Poza (...) dotychczas nie ujawnili się żadni inni wierzyciele. Wnioskodawca po śmierci ciotki nie miał dostępu do jej dokumentów, które zostały w jej mieszkaniu, przejętym przez właścicieli, którzy prawdopodobnie je wyrzucili. O śmierci ciotki został poinformowany przez dalszą rodzinę. Zajął się pogrzebem wyłącznie z poczucia obowiązku, a nie z myślą, że jest spadkobiercą ciotki. (dowód: zeznania świadka K. M. oraz wnioskodawcy A. M. (1), k.104-105, 25 akt)

Dopiero pismem z dnia 13 czerwca 2014r. wnioskodawca został poinformowany, że wierzyciel zmarłej (...) im. (...) podjął działania zmierzające do ustalenia następców prawnych A. M. (2). Był to pierwszy moment, kiedy A. M. (1) powziął informację, że spadkodawczyni mogła mieć długi spadkowe. Zasięgnął wówczas porady prawnej i 8 lipca 2014r. złożył wniosek o uchylenie się od skutków prawnych nie złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w ustawowym terminie. (dowód: pismo z 13 czerwca 2014 r., k.6-7 akt)

W dniu 22 lipca 2014r. wnioskodawca otrzymał od wierzyciela spadkowego przedegzekucyjne wezwanie do zapłaty kwoty 7.761,97 zł wraz z kopią nakazu zapłaty, wydanego przez Sąd Rejonowy w Zawierciu w dniu 28 maja 2010r. sygn. akt I Nc 1015/10 przeciwko spadkodawczyni, w którym zasądzono wskazane w piśmie należności na rzecz uczestnika. (dowód: pismo z 14 lipca 2014 r., k.12-13 akt)

Przeprowadzone w sprawie dowody z dokumentów przedstawionych przez wnioskodawcę nie budziły wątpliwości Sądu w odniesieniu do autentyczności i ich treści.

Jeśli chodzi o odebrane w toku postępowania zeznania, to wprawdzie zostały one złożone przez osoby zainteresowane rozstrzygnięciem, niemniej okoliczność ta nie była w opinii sądu wystarczająca, aby zanegować ich prawdziwość. Sąd podziela w całości stanowisko wyrażone przez Sąd I instancji przed ponownym rozpoznaniem sprawy, że najistotniejszą w sprawie jest konstatacja, że wnioskodawca zaabsorbowany swoim życiem rodzinnym, mógł nie utrzymywać zażyłych kontaktów z ciotką mieszkającą w innym mieście. Tym bardziej nie było podstaw do stwierdzenia, że powinien interesować się jej sytuacją majątkową, skoro zmarła była osobą samodzielną. Różnica wieku między wnioskodawcą a jego zmarłą ciotką to 30 lat, więc istotnie niewiele ich poza powiazaniami rodzinnymi łączyło. Logiczne są przy tym zeznania wnioskodawcy i jego żony, iż trwając w przeświadczeniu, że zmarła żyła skromnie, zakładali, że nie pozostawiła po sobie żadnego spadku. Co więcej, jako osoby nie posiadające wiedzy prawniczej, istotnie mogli nie zdawać sobie sprawy z tego, że A. M. (1) pozostaje ustawowym spadkobiercą A. M. (2), a tym bardziej, że w ramach spadkobrania może przejąć ewentualne długi spadkowe. Świadczy o tym chociażby bierność wnioskodawcy do dnia złożenia wniosku w badanej sprawie, jak również fakt, że do tej pory nie uregulowano spraw spadkowych po zmarłej.

Ustawodawca w art. 1015 k.c. przyjął sztywne terminy, w jakich można złożyć oświadczenie o przyjęciu, czy też odrzuceniu spadku. Zabieg tego rodzaju ma prowadzić do stabilizacji prawnej po śmierci spadkodawcy, a to chociażby z punktu widzenia wierzycieli, którzy w rezultacie będą mogli ustalić, od kogo i w jakim zakresie mogą dochodzić swoich wierzytelności. Jednocześnie termin 6 miesięcy od dowiedzenia się o otwarciu spadku, wydaje się być wystarczająco długim, aby podjąć stosowną decyzję w kwestii formy jego przyjęcia, względnie odrzucenia.

Sąd podziela w całości stanowisko wyrażone już przed ponownym rozpoznaniem sprawy, że powyższe założenia, w konkretnej sytuacji mogą się jednak okazać nadzbyt restrykcyjne i krzywdzące dla spadkobiercy, który przecież sam nie wygenerował długu spadkowego, a częstokroć nawet nie wiedział o jego istnieniu, czy też wreszcie nie miał świadomości, iż znajduje się w kręgu spadkobierców po zmarłej osobie. Uznanie, że pomimo tego powinien jednak przejmować odpowiedzialność za długi spadkowe, w niektórych przynajmniej przypadkach, może być uznane za niesprawiedliwe, szczególnie wówczas, gdy spadkodawca prócz długów nie pozostawił żadnego innego spadku. Takim sytuacjom zapobiegać ma, stosowana wyjątkowo, przewidziana w art.1019 k.c. instytucja uchylenia się od skutków prawnych złożonego oświadczenia, bądź też od skutków prawnych jego niezłożenia w terminie, tym bardziej, że tego rodzaju bierność jest równoznaczna z prostym przyjęciem spadku (art. 1015 § 2 k.c.).

Warunkiem uchylenia się od skutków oświadczenia o przyjęciu spadku, bądź też jego niezłożenia w terminie, jest wykazanie, iż spadkobierca działał pod wpływem błędu (art. 1019 § 1 k.c.) i to istotnego, tj. takiego, którego istnienie wpłynęło na treść danego oświadczenia, bądź, jak w badanym przypadku, na jego brak (art. 1019 § 1 k.c. w związku z art. 84 § 2 k.c.). Zarówno w doktrynie, jak i judykaturze zgodnie przyjmuje się, że w przypadku oświadczeń spadkowych błąd może dotyczyć składu masy spadkowej. W badanej sprawie, niewątpliwie błąd tego rodzaju istniał po stronie A. M. (1). Aby z kolei zwalczać tezę o tym, że nie składał żadnych oświadczeń spadkowych, powodowany błędem, należałoby wykazać, że nie dołożył należytej staranności w kwestii zbadania składu masy spadkowej. Tego rodzaju okoliczności w opinii sądu nie sposób wykazać w badanej sprawie. Po pierwsze, wnioskodawca, jako osoba nie posiadająca wiedzy prawniczej, mógł w ogóle nie wiedzieć o tym, że należy do kręgu spadkobierców po zmarłej. Po drugie, utrzymując z ciotką luźne relacje, miał prawo nie znać jej sytuacji majątkowej, a nawet nie dociekać jej tak przed śmiercią, jak i po śmierci ciotki, zwłaszcza, że nie rościł sobie i nadal nie rości żadnych praw do majątku po niej. Po trzecie, mając na względzie sposób życia zmarłej oraz panujące w rodzinie przeświadczenie o źródłach jej dochodów i prawie do mieszkania, A. M. (1) mógł mieć przekonanie, że ciotka nie miała nic wartościowego. Skoro utrzymywała się z zasiłku i była osobą samotną, to z kolei nie sposób rozsądnemu człowiekowi przyjąć, iżby mogła uzyskać kredyt, bądź pożyczkę, bowiem jej wypłacalność z punktu widzenia instytucji kredytowych powinna być iluzoryczna. Suma tych okoliczności pozwalała w opinii sądu na przyjęcie, że wnioskodawca nie złożył oświadczenia o odrzuceniu spadku, albowiem trwał w błędzie zarówno co do swojego statusu w ramach spadkobrania, jak i co do składu majątku pozostałego po

ciotce. Co więcej, do momentu poinformowania go o istnieniu długów spadkowych, nie miał podstaw do założenia, że takowe istniały i w tym względzie pozostawał w nieświadomości. Świadczy o tym chociażby sekwencja zdarzeń w badanej sprawie. Po otrzymaniu pisma z 13 czerwca 2014 r., nie znając w ogóle poziomu zadłużenia, A. M. (1) podjął niezwłocznie działania celem rozwiązania sytuacji, w jakiej się znalazł. Wcześniejsze postępowanie wnioskodawcy dowodzi z kolei, że istotnie pozostawał w nieświadomości, że w ogóle może odpowiadać za długi spadkowe po ciotce oraz że w ogóle długi takie istniały.

Załączone przez uczestnika do odpowiedzi na wniosek dokumenty, to jest kopie zajęcia świadczeń emerytalnych spadkodawczyni z dnia 8.02.2011r., postanowienie Komornika Sądowego C. M. z dnia 20.06.2012r. o sporządzeniu planu podziału kwoty uzyskanej w egzekucji (k.94- 96 akt) nie miały wpływu na odmienną ocenę okoliczności sprawy przez Sąd, gdyż dokumenty te świadczą jedynie o podejmowanych w stosunku do spadkodawczyni czynnościach egzekucyjnych. Z dokumentów tych nie wynika bowiem w żaden sposób, że o prowadzonych w stosunku do A. M. (2) postępowaniach egzekucyjnych jakkolwiek wiedzę posiadał wnioskodawca jako jej ustawowy spadkobierca.

Sąd uznał zatem, iż zachodzą przesłanki określone w art. 1019 k.c. pozwalające na zatwierdzenie uchylenia się przez A. M. (1) od skutków prawnych nie złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w terminie oraz do przyjęcia od niego takowego oświadczenia.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 520 § 3 kpc. Mając na uwadze, że interesy wnioskodawcy i uczestnika były sprzeczne, na wniosek pełnomocnika wnioskodawcy (k.103 akt) zasądzono na rzecz wnioskodawcy od uczestnika postępowania zwrot kosztów poniesionych opłat sądowych w wysokości 90 zł, zwrot kosztów wynagrodzenia pełnomocnika wnioskodawcy w kwocie 60 zł i opłat skarbowych od pełnomocnictw w łącznej kwocie 34 zł.